

EGZAMIN GIMNAZJALNY JUŻ ZA NAMI

W dniach 23, 24 i 25 kwietnia uczniowie trzecich klas z całej Polski zasiedli do egzaminu gimnazjalnego. W naszej szkole także 49 uczniów przystąpiło do tego najważniejszego podczas naszej nauki w gimnazjum,

podstawowej i rozszerzonej lub podstawą z j. niemieckiego. Egzamin rozpoczął się każdego dnia o 9⁰⁰, po godzinie pisania czekała nas przerwa trwająca do 11⁰⁰, wtedy zasiedliśmy do drugiej części trwającej 1,5 h pierwszego i drugiego

dnia, a 1h ostatniego dnia. W czasie przerwy otrzymaliśmy posiłek i gorącą herbatę. Wyniki otrzymamy dopiero 18 czerwca, lecz odpowiedzi możemy znaleźć w Internecie, choć nie zawsze prawdziwe.



testu. Pierwszego dnia pisaliśmy część humanistyczną składającą się z testu z wos i historii oraz z języka polskiego. Kolejnego dnia część matematyczno-przyrodnicza, podzielona na test z przedmiotów przyrodniczych (chemia, biologia, geografia, fizyka) i z matematyki. Ostatni dzień to zmagania z j. angielskim w części

Egzamin pozwoli nam dostrzec jakie mamy braki i co możemy w przyszłości poprawić. Dziś możemy już ochłonąć, najważniejsze już za nami i nic nie możemy zmienić w naszych odpowiedziach. Teraz musimy pracować nad swoimi ocenami, aby dostać się do wymarzonych szkół.



UCZNIOWIE O EGZAMINIE

⇒ Aby poznać wrażenia innych uczniów, po egzaminie gimnazjalnym, zadałam im kilka pytań. Odpowiedzi udzieliły mi Justyna Kaczmarek, Magda Ledzion, Bogusia Rutkowska oraz Karina Wypych.

Jak wyglądały twoje przygotowywania do egzaminu ?

Justyna: Przeglądałam notatki w zeszytach i powtarzałam informacje z pomocą z repetytorii.

Magda: Rozwiązywałam egzaminy z lat ubiegłych, czytałam notatki z zeszytów i repetytoria w Internecie

Bogusia: Nie przygotowywałam się w ogóle.

Karina: Nie uczyłam się zbyt dużo choć powtórzyłam sobie lektury aby dobrze napisać rozprawkę.

Która część egzaminu sprawiła ci najmniej trudności ?

Justyna: Wydaje mi się, że z angielskiego osiągnęłam najwyższe wyniki.

Magda: Zdecydowanie najlepiej poszło mi z języka angielskiego.

Bogusia: Sądzę, że najlepiej wypadłam z j. polskiego. Był dość prosty.

Karina: Najlepiej poszła mi część matematyczna, nie sprawiła mi wiele trudności.

Która z części była dla najtrudniejsza ?

Justyna: Najgorzej poszła mi historia i wos.

Magda: Najtrudniejsza dla mnie była część przyrodnicza.

Bogusia: Najwięcej trudności sprawiła mi część przyrodnicza.

Karina: Najgorzej wypadłam z rozszerzonego angielskiego. Chociaż nie najlepiej napisałam też część przyrodniczą.

Sprawdzałaś już wyniki w Internecie ?

Justyna: Tak, od razu gdy się pojawiły w Internecie.



Magda: . Nie, nie sprawdzałam, boję się. Wolę poczekać do czerwca i mieć wtedy pewność co do wyników, bo w Internecie każda strona podaje inne odpowiedzi. Jedyne co, to porównałam wyniki z moimi znajomymi.

Bogusia: Oczywiście, tak szybko jak tylko mogłam.

Karina: Moje sprawdzenie odpowiedzi polegało tylko na porównaniu ich z odpowiedziami innych osób.

Denerwowałaś się przed przystąpieniem do egzaminu ?

Justyna: Chyba jak każdy.

Magda: Oooj tak. Miałam niesamowity stres. Rano żołądek zaciskał mi się i nie byłam w stanie nic przełknąć, a gdy wchodziłam na salę nogi same mi się ugięły a ręce drżały.

Bogusia: Nie. No może troszkę.

Karina: Nie były to stresujące chwile. Chyba nawet bardziej denerwowałam się przed egzaminami próbnymi.

Smakowały ci przygotowane posiłki ?

Justyna: Smakowały i to bardzo.

Magda: Tak były smaczne i odpowiednie na czas, gdy nerwy już puściły.

Bogusia: Były przepyszne, a szczególnie parówki.

Karina: Były bardzo smaczne.

Zgodzę się z dziewczynami, posiłek był bardzo dobry, a co do najtrudniejszych i najłatwiejszych części to wydaje mi się, że to kwestia osobistych odczuć.

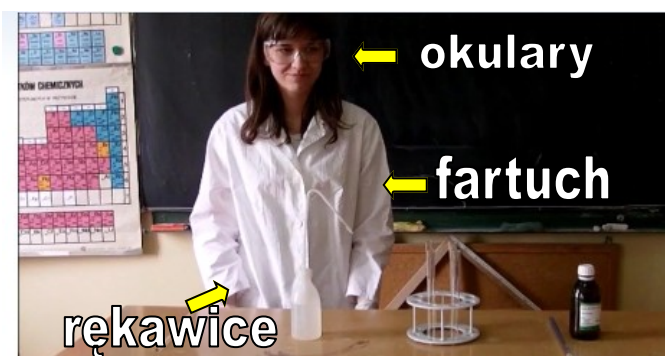
My trzeciogimnazjaliści na szczęście mamy już za sobą ten cały stres, a uczniom pierwszych i drugich klas życzymy powodzenia w kolejnych latach.

Izabela Chróśniak

Kwasy nie takie straszne

Bardzo często nie zdajemy sobie sprawy, z czego powstają produkty spożywcze oraz przedmioty, których używamy na co dzień – nie czytamy naklejonych na nich etykiet. Zawierają one związki chemiczne m.in. różnego rodzaju kwasy. Także człowiek ma w sobie takie kwasy, bez których nie byłby w stanie normalnie funkcjonować. Jednak, czy kiedyś zastanawialiśmy się, co to właściwie są kwasy? Czy szkodzą nam, a może jednak nie byłibyśmy w stanie bez nich żyć? Postaramy się znaleźć dla Was odpowiedzi na te pytania. Kwasy to związki chemiczne, których cząsteczki są złożone z atomów wodoru i reszty kwasowej. Dzielimy je na tlenowe, które powstają w wyniku reakcji tlenku kwasowego z wodą oraz beztlenowe, powstające w wyniku rozpuszczenia gazowego związku niemetalu z wodorem w wodzie. Stężone kwasy są na ogół żrące. Mimo to znalazły powszechne i różnorodne zastosowanie.

W domu dosyć rzadko spotykamy kwasy nieorganiczne, a podczas kontaktu z nimi, ze względu na ich właściwości, należy być bardzo ostrożnym.



O wiele częściej mamy do czynienia z inną grupą kwasów – kwasami organicznymi.

W życiu codziennym używamy kilku z nich:

- **kwasy octowy** - jego 6- i 10-procentowy roztwór to ocet, używany jako przyprawa np. do barszczu lub galarety, oraz jako środek konserwujący - do marynowania grzybów, ogórków i ryb. Kwasy octowe są także składnikami musztardy.



- **kwasy cytrynowe** - decyduje o charakterystycznym kwaśnym smaku cytryny. Jego odpowiednikiem jest syntetycznie otrzymywany kwas cytrynowy. Kwasy cytrynowe

stosuje się do przyprawiania potraw np. surówek. Występuje w niewielkich ilościach w większości organizmów żywych, gdyż spełnia ważną rolę w ich metabolizmie.

- **kwasy szczawioowe** - występuje w liściach rabarbaru, szczawiu i szpinaku. Spożywając go w nadmiarze, możemy nabawić się kamieni szczawioowych w nerkach.

- **kwasy mlekowe** - powstaje pod wpływem bakterii w procesie kwasnienia m.in. ogórków czy mleka. W opinii większości dietetyków spożywanie produktów zawierających kwas mlekowy pozwala zachować zdrowie i vitalność.



- **kwasy askorbinowe**

(witamina C) – utrzymuje we właściwym stanie m.in. delikatną śluzówkę wyściełającą jamę ustną. Szczególnie dużo jest go w owocach czarnej porzeczki, owocach cytrusowych i kiszzonej kapuście.

Oprócz kwasów znajdujących się w pożywieniu, w naszych domach możemy także wyróżnić kwasy znajdujące się w domowej apteczce i wykorzystywane w leczeniu. Kwasy acetylosalicylowe możemy znaleźć w aspirynie i polopirynie. Działa on przeciwgorączkowo i przeciwzapalnie. Przydatnym związkiem jest też kwas borowy, który wykorzystuje się do robienia okładów oraz kwas salicylowy stosowany np. w celu dezynfekcji rany.

Ponadto ludzie nauczyli się wykorzystywać także o wiele bardziej niebezpieczne kwasy które po połączeniu z innymi substancjami pozwalają na produkcję m.in. leków, środków piorących, nawozów mineralnych oraz barwników.

Reasumując— kwasy to związki chemiczne, które na ogół stężone mogą wyrządzić nam krzywdę, lecz ich kilku procentowe roztwory znajdują się w naszym organizmie, produktach i przedmiotach z którymi mamy na co dzień do czynienia.

Albert Chodorowski

JAK WALCZYĆ Z NAŁOGAMI?

Realizując projekt „Jak walczyć z nałogami?” organizujemy kampanię antyuzależnieniową. W jej ramach, pod opieką pana Andrzeja Latoszka przeprowadziliśmy wywiad z Jarkiem— alkoholikiem. Miało to na celu uświadomienie ludziom, jak ciężko jest wyjść z nałogu, jakim jest m.in. alkoholizm.

Jaka jest liczba osób uczęszczających na mitingi?

Liczba osób chodzących na mitingi się zmienia, gdyż na mitingi się idzie wtedy, gdy się chce, wtedy kiedy ma się chęć. Teraz nie miałem długo chęci chodzić na mitingi, gdzieś około pół roku miałem przerwy. Jeśli chodzi o liczbę chodzących na mitingi, to w tym okręgu wynosi około 100 osób w tygodniu, gdyż niektórzy chodzą na mitingi dwukrotnie w ciągu tygodnia— tak jak ja chodziłem. Mam wrażenie że w AA nie praktykuje się do dokładnego podawania liczby uczestników, nie prowadzimy list.

Czy łatwo jest wyjść z uzależnienia ?

Nie ma na to reguły, uzależnienie jest kompleksową chorobą, która dotyczy mózgu. Podstawowym warunkiem uczestniczenia w ruchu AA jest pragnienie zaprzestania picia, więc trzeba ćwiczyć, żeby się przekonać do bycia alkoholikiem. Ja już zrozumiałem, już wiem, że od jakiegoś czasu jestem alkoholikiem i nawet alkoholikiem umrę, gdyż to jest taka choroba z której nie można się wyleczyć — choroba nieuleczalna. Ona drzemie teraz we mnie, ale na razie mam z nią spokój. Nigdy, nawet na moment nie mogę sobie zrobić przerwy i wypić wódkę. Jeżeli chodzi o wyjście z nałogu, w moim przypadku wymagało to dwukrotnego leczenia odwykowego, gdyż dwa razy byłem w szpitalu — po 6 tygodni. Są koledzy którzy wchodzą w okres trzeźwienia bez odwyku. Mnie się jednak wydaje, że dla świętego spokoju, dla pewności, że człowiek jakoś się wyleczył psychicznie — konieczny jest odwyk. Jak już wspomniałem, alkoholizm to jest choroba psychiczna, mająca także ujemne

skutki fizyczne dla organizmu— wyniszcza wątrobę i serce. Początek jest w mózgu - więc wyjście z uzależnienia jest tak samo trudne jak wyjście z każdej innej choroby psychicznej, takiej jak: psychoza, czy depresja. Co tu dużo mówić: ciężko jest wyjść z uzależnienia. Trzeba bardzo chcieć i się bardzo starać .

Czy udało się panu pomóc wyjść jakimś osobom z uzależnienia ?

Pomogłem wielokrotnie.

Jak wielu jest ludzi którzy chcieli wyjść z uzależnienia, ale im się to nie udało ?

Podczas każdego odwyku, specjaliści którzy są psychiatrami— terapeutami uzależnień mówią, że jeżeli jednemu procentowi uda się skutecznie przejść przez odwyk i nie pić, to jest dobrze. Z doświadczenia wiem, że po odwyku więcej niż jedna setna ratuje się, gdyż zaprzestaje pić. Leczenie nie musi być w 100 % skuteczne.

Co pana zdaniem jest największą słabością osób uzależnionych?

Przekonanie o własnej silnej woli .

W jaki sposób można im pomóc ?

Uświadomić im że są chorzy, ale że mogą się wyleczyć. Cały proces leczenia odbywa się w mózgu chorego. Trzeba pomóc alkoholikowi znaleźć jego siłę wyższą — coś, co jest wielkie, mocne niezauważalne. Pokazać, że się go kocha i szanuje. Alkoholik potrzebuje ogromnego wsparcia, nie tylko wśród swoich bliskich. Jeżeli będzie zostawiony sam sobie, wszyscy się od niego odwrócą - nigdy nie wyjdzie z uzależnienia.

Dziękujemy za rozmowę.

Paulina Morawska, Karolina Jankowska, Aleksandra Ludwiczak, Sandra Stańczak, Aleksandra Makowska, Kamil Mikołajczyk

Co wybrać popkultura czy kultura wysoka?



SUPER KLASA

W dzisiejszych czasach popkultura jest zjawiskiem szeroko rozumianym. Kultura popularna, jak sama nazwa wskazuje, cechuje się szeroko

popularnością dla odbiorcy, który w tym przypadku nazywany jest odbiorcą masowym. To kultura najbliższa codzienności, praktykowana w każdym momencie naszego życia. Popkultura ma na celu zaspokojenie podstawowych potrzeb człowieka, dostarczenia mu prostej w odbiorze rozrywki. I tak tekst ma być prosty, piosenka wpadać w ucho, a film budzić konkretne emocje. Treści popkultury mają być czytelne, łatwo zrozumiałe, a przede wszystkim atrakcyjne i niepowtarzalne dla odbiorcy. Osoby tworzące kulturę masową (popularną) w trakcie swej pracy twórczej kierują się głównie kwestiami marketingowymi, liczy się zysk, dotarcie do jak największej liczby potencjalnych odbiorców, uzyskanie popularności. Jest łatwo dostępna i zauważalna na każdym kroku. Otacza nas ze wszystkich stron i niezależnie od tego, czy chcemy, czy nie chcemy, ma zasadniczy wpływ na nasze codzienne życie oraz na przyszłość ludzkości. Jej rozwój uzależniony jest w dużej mierze od gospodarki rynkowej. To właśnie popkultura jest światem współczesnej młodzieży i to ona kształtuje nasze charaktery. Na niej opieramy styl życia, gusta, zainteresowania. To ona kształtuje nasze światopoglądy, kreuje idoli, narzuca modę. Czasami może być tendencyjna, kiczowata i bez gustu, a czasami posiadająca głębszy sens, czy genialne „kreacje”. Bohaterami kultury popularnej są muzycy, idole, gwiazdy filmowe, modelki, prezenterzy, sportowcy. Przykładami kultury popularnej są hollywoodzkie filmy, koncerty, portale internetowe, wieloodcinkowe seriale, moda, fast-foody, posiadanie nowych

sprzętów elektronicznych (iPhone, iPad), muzyka typu pop (czyli to co jest popularne). Przekazywanie popkultury umożliwiają nam przede wszystkim media, które wydają się do tego celu stworzone. Telewizja, radio czy Internet są wszechobecne w życiu większości ludzi. To centra informacji i rozrywki, w których każdy znajduje coś dla siebie.

Z kulturą wysoką jest wręcz odwrotnie. Nasze obcowanie z nią zmusza nas do wysiłku intelektualnego. Często mówi się, że kultura wysoka jest kulturą inteligencji. Głównie adresowana jest do wszystkich, lecz nie każdy potrafi ją zrozumieć. Ma ona najczęściej niewielkie grono odbiorców. Bez podstawowego doświadczenia w historii i filozofii, umiejętności i wrażliwości nie zrozumimy wybitnych dzieł literatury, muzyki poważnej, czy sztuk plastycznych. Kultura wysoka to kultura wyrafinowana. Porusza w swych wytworach problemy natury ogólnej, skłania odbiorcę do refleksji, co nie jest częste w przypadku kultury masowej. Kultura wysoka jest przekazywana w społeczeństwie poprzez rozmaite instytucje, począwszy od szkoły aż do miejsc, w których jest dostępna, są to: opery, teatry, muzea, filharmonie, galerie sztuki. Ograniczony dostęp do kultury wysokiej jest jedną z cech, która pokazuje jej wyjątkowość i unikalność. Kultura wysoka jest często owocem pracy artystów, tworzących zgodnie z tym, co uważają za ważne, bez nastawienia na zadowolenie innych osób. Kultura wysoka to taka, która ma coś do przekazania i jest tak skomponowana, że za każdym razem gdy się ją odbiera, odbiera się ją inaczej. W przeciwieństwie do kultury popularnej w kulturze wysokiej istnieją autorytety, a nie idole. Mogą to być: Jan Matejko, Adam Mickiewicz, Henryk Sienkiewicz. Przykładami kultury wysokiej są np. obraz „Bitwa pod Grunwaldem”, poemat „Pan Tadeusz”, powieść „Potop”.



Co wybrać popkultura czy kultura wysoka?

⇒Wbrew wszystkiemu nie zawsze to co nazywane jest kulturą wysoką faktycznie zasługuje na taką nazwę. Należy jednak zauważyć, że kultura masowa i kultura wysoka nie tylko stoją do siebie w opozycji, ale także wzajemnie się uzupełniają. Nie można uznać, że jedna góruje nad drugą, są one po prostu inne. Dzięki tej różnorodności kultura szeroko rozumiana jest bogatsza i daje swemu odbiorcy szeroką gamę dzieł, których może w danym momencie doświadczyć. A przecież wybór np. muzyki, jakiej chcemy posłuchać, zależy nie tylko od naszych możliwości, ale też od naszego m.in. nastroju. Coraz częściej można także zauważyć próby łączenia się obu kultur, np. w muzyce. Vanessa Mae, skrzypaczka światowej sławy, wplatała popularne motywy muzyki klasycznej do swoich kompozycji muzyki popularnej. Opery Stanisława Moniuszki, czy cudowne mazurki Chopina to także próba przemyślenia kultury masowej, wówczas nazywanej jako ludowa do kultury wysokiej.

Aby poznać zdanie uczniów na temat kultury wysokiej i popularnej, przeprowadziliśmy krótką ankietę,



w której uczniowie naszej szkoły zostali poproszeni o odpowiedzi na dane im pytania. Po przeanalizowaniu ankiety doszliśmy do wniosku, że uczniowie chętniej uczestniczą w kulturze popularnej, a rzadziej biorą udział w kulturze wysokiej. Z podanych im form popkultury wybierali portale internetowe, taniec towarzyski, filmy, modę, wielość seriali. Zaś teatr i udział w koncertach muzyki poważnej to wybory dotyczące uczestnictwa w kulturze wysokiej. Naszym zdaniem wybór między kulturą popularną a wysoką, zależy od poszczególnego odbiorcy, od jego predyspozycji,



gustu i oczekiwań. Spektakl „Romeo i Julia”, utwory skrzypaczki Vanessy Mae jako uzupełnianie się kultury wysokiej z popkulturą.

Klasa Ib



30STM



30 Seconds to Mars to zespół aktora Jareda Leto. Początkowo miała to być zabawa, projekt rodzinny, ale nastawienie zmieniło się po dołączeniu do braci Matta Wachtera (gitara basowa, klawiszowe). Przez skład 30 Seconds to Mars przewinęło się kilku gitarzystów, między innymi Kevin Drake i Solon Bixler, a obecnie z braćmi Leto na stałe współpracuje Tomo Miličević.

Nazwę zaczerpnęli z pracy jedne-

go z profesorów uniwersytetu Harvarda, który odnosząc się do galopującego postępu technologicznego, twierdził profetycznie, że niebawem nadejdą czasy, gdy podróż na Marsa będzie zajmować ludziom 30 sekund.

7 grudnia 2011 zespół pobił Rekord Guinnessa w kategorii „Najdłuższa trasa koncertowa zespołu rockowego” grając 309 koncertów w ciągu dwóch lat.

Zespół wystąpił w Polsce dotychczas pięć razy.

Logo zespołu to feniks nazwany Mithra z wpisanymi glifami, które oznaczają nazwę zespołu oraz samych członków.

Justyna Kaczmarek

SONDA KORYTARZOWA



W marcowym numerze GIMZETKI zamieściliśmy sondę o portalach społecznościowych, które jak się okazało zabierają nam mnóstwo czasu. Na co jeszcze poświęcamy swój cenny czas? Może na oglądanie telewizji? Aby się o tym przekonać postanowiliśmy przeprowadzić sondę wśród uczniów klas pierwszych i trzecich oraz porównać wyniki. W podsumowaniu podajemy najczęściej pojawiające się odpowiedzi:

Ile czasu dziennie poświęcasz na oglądanie telewizji?

Klasy I
-1,5 (2 osoby)
- 2-3 h (6 osób)
-4 h (4 osoby)
-6 h (1 osoba)

Klasy III
- do 1h (12 osób)
-5 h (2 osoby)
- 2-3 h (6 osób)

Moje ulubione programy telewizyjne to:

Klasy I
„Rodzinka.pl” , „Świat według Kiepskich” , „Fani czterech kółek” , „M jak Miłość” , „Barwy szczęścia”

„Pierwsza miłość” , „Trudne sprawy” , „Przyjaciółki” , „Hell’s Kitchen”

Klasy III

„Szpital” , „Familiada” , „Zaklinaczka duchów” , „ M jak Miłość” , „Twoja twarz brzmi znajomo” , „Rozmowy w toku” , „Świat według Kiepskich”

Moje ulubione kanały telewizyjne to:

Klasy I
Nickelodeon, Extreme Sports, TVN, Polsat, TVP 2, ESKA TV , Discovery Channel, TVN Turbo, Polsat Sport, Polo TV

Klasy III
TV Puls, TVN Turbo, Discovery Channel, Polsat, TVN , Polsat Crime, 4fun TV, ESKA TV, HB, VIVA

Czy oglądasz seriale telewizyjne? Jeśli tak to jakie?

Klasy I
NIE: 2 osoby (11%)
TAK: 16 osób (89%)
„Pierwsza miłość” , „Barwy szczęścia” , „Przyjaciółki” , „Rodzinka.pl” , „M jak Miłość” , „Trudne sprawy” , „Na Wspólnej” , „Świat według Kiepskich”

Klasy III
NIE: 4 osoby (25%)
TAK: 12 osób (75%)
„Pierwsza miłość” , „Barwy szczęścia” , „Zbuntowany anioł” , „Na dobre i na złe” , „Prawo Agaty” , „Ukryta prawda” , „M jak Miłość”

-„Ojciec Mateusz”

Czy oglądasz kanały/programy dla dzieci? Jeśli tak to jakie?

Klasy I
NIE: 12 osób (75%)
TAK: 4 osoby (25%)
Nickelodeon, Disney Channel

Klasy III
NIE: 6 osób (33%)
TAK: 12 osób (67%)
„Pingwiny z Madagaskaru” , „Baśnie Braci Grimm” , „Smerfy” , „Domisie” , Cartoon Network, Nickelodeon, MiniMini, Disney Channel

Czy rodzice kontrolują to co oglądasz?

Kl.I
NIE: 12 osób (75%)
TAK: 4 osoby (25%)

Kl.III
NIE: 9 osób (50%)
TAK: 9 osób (50%)

Z powyższych odpowiedzi wynika, iż tak jak w przypadku portali społecznościowych, telewizji poświęcamy dużo czasu. Moglibyśmy spędzić go w inny sposób, np. na uprawianiu sportów, rozmowie z przyjaciółmi, nauce czy rozwijaniu naszych zainteresowań i pasji. Postarajmy się ograniczyć oglądanie telewizji i korzystanie z komputera, a skupmy się na dobrych dla naszego zdrowia i umysłu rzeczach.

Paulina Morawska
Karolina Jankowska

C
Z
A
S
U

Telewizja dla nastolatków

Nastolatki. Specjalnie dla nich stworzono programy rozrywkowe, a także kanały edukacyjne, dzięki którym młody człowiek będzie mógł się doksztalać oglądając telewizję. Programy te są ciekawe, wciągające. Czasem dzięki nim nastolatek dowiaduje się o rzeczach, które omawiane są w kanałach informacyjnych do których nigdy by nie zaglądnął. Są one pokazane w ciekawszym stopniu niż w sztywnych wiadomościach. Zdobywa wiedzę i jednocześnie dopełnia potrzebę rozrywek.

Co oglądamy, gdy znudzi nam się już komputer, odrobiliśmy lekcje, a po prostu nie chce się nam wyjść na dwór?

Nastała era szpanu, sztuczności. To co oglądamy w telewizji kształtuje nasze poglądy i podejście do świata. Telewizja przedstawia nam idealnych nastolatków o idealnych figurach, ubraniach, gadżetach. Gdy siebie do nich porównamy widzimy, że daleko nam do ideału. Czy powinniśmy się przejmować? Oczywiście, że nie. Ludzie przedstawiani w telewizyjnych reality show nie reprezentują swoimi postawami niczego dobrego i nie powinniśmy ich naśladować. Dobrym przykładem będą uczestnicy "Warsaw shore". Ci ludzie piją alkohol, zażywają narkotyki i ciągle imprezują. Nie mają żadnych hamulców moralnych. Kobiety nakładają duże ilości makijażu, chodzą do solarium, zakładają prowokujące stroje. Taka przeciętna dziewczyna czuje się wtedy blado i zazdrości pewności siebie. Widać tego skutki, wystarczy się rozejrzeć. W dzisiejszych programach każdy znajdzie coś dla siebie. Pozostaje pytanie, czy znajdziemy coś właściwego?

Dużo przemocy, wulgaryzmów - właśnie to przyciąga oglądalność. Kanały muzyczne przepelnione są typowymi gwiazdkami i ich zachowaniami. Media znalazły swój ideał kobiety. Skóra i kości. Patrząc na piękne aktorki i aktorów, chcąc być tacy jak oni, staramy się

im dorównać, co kończy się zwykle tragedią.

Telewizji nie wymyślono tylko dla rozrywki. Są również kanały informacyjne, z których dowiadujemy się co dzieje się na świecie, w kraju. Czy nasza drużyna piłki nożnej dostała się do mistrzostw, albo jaka będzie jutro pogoda. **Na wiadomości patrzą głównie dorośli. To ich interesuje dlaczego polityka w kraju jest taka, a nie inna.**

Rola telewizji i filmów wideo w naszym życiu coraz bardziej wzrasta. Życie współczesnego człowieka jest wręcz niemożliwe bez telewizji, filmów, wideo. Istnieje powszechna opinia, że telewizja zabiera nam zbyt wiele czasu i prowadzi do lenistwa umysłowego. Telewizja odgrywa różne role w naszym życiu. Dostarcza rozrywek, uczy, informuje, poprzez bloki reklamowe zachęca do kupowania różnych produktów. **Świat bez telewizji byłby inny, może nawet lepszy.** Telewizja jest z nami na każdym kroku. Ludzie wymyślają coraz to nowe miejsca, w których instalują odbiorniki, jak na przykład samochody. Należy pamiętać, żeby korzystać z umiarem, ponieważ za kilka miesięcy okaże się, że staliśmy się maniakami telewizyjnymi. Nasze ciało stanie się niezdolne do ruchu, staniemy się otyli z podkrążonymi oczami. Środki masowego przekazu oddziałują na postawy młodzieży często znacznie silniej niż wzory i modele pokazywane przez rodziców, wychowawców w przedszkolach, nauczycieli w szkołach. Środki masowego przekazu są jednak tylko narzędziem między nadawcą i odbiorcą. To znaczy, że ich wartość zależy z jednej strony od treści przekazywanych, czyli od nadawców, a z drugiej od sposobu odbioru, czyli od odbiorców. Ich wartość i użyteczność dla człowieka zależą od sposobu, w jaki się je wykorzystuje.

Opr. Magdalena Ledzion

WYDARZYŁO SIĘ

Nadszedł w naszym cyklu apeli czas na kolejną muzę - Architekturę. Klasa Ib pod okiem swojej wychowawczyni p. Jadwigi Wojtasiak opracowała właśnie ten temat. Po za szczegółowym przedstawieniem podstawowych treści na temat architektury, mogliśmy też przypomnieć sobie wygląd kolumn greckich oraz ich najważniejsze cechy. Tradycyjnie przygotowana była też prezentacja multimedialna, która zawierała liczne przykłady budowli.

Jak ci się podobał apel?- zapytałam Olkę Michalską z klasy IIc:

Apel był bardzo interesujący. Podobał mi się sposób przedstawienia tematu. Doceniam starania naszych młodszych kolegów. :)

Jak apel został oceniony przez pozostałe klasy z wychowawcami? Zobaczcie sami. Średnia ocen apelu to: 6,53 pkt, co daje 14 punktów w SUPER KLASIE.

Katarzyna Majchrzak

Klasa	IA	IC	IIA	IIB	IIC	IIIA	IIIB
Czy forma przedstawienia tematu była atrakcyjna i zainteresowała słuchaczy?	6	5	8	8	5	7	7
Czy treść była przedstawiona w sposób zrozumiały i wyczerpujący?	8	4	7	8	7	7	7
Jakie ogólne wrażenie wywarł na nas apel?	7	5	7	7	4	7	7
Średnia liczba punktów	7	4,7	7,3	7,7	5,3	7	7



Nasze czwartkowe zajęcia terenowe

W czwartek 24 kwietnia odbyły się zajęcia terenowe klas drugich prowadzone przez p. Marzennę Mroczkowską. W tym roku odbyliśmy pieszą wycieczkę nad Jezioro Szczawińskie – rezerwat przyrody utworzony na terenie naszej



Rezerwat przyrody- Jezioro Szczawińskie

gminy Szczawin Kościelny. Jest to obszar obejmujący lasy, łąki, pastwiska, bagna i zbiorniki wodne. Charakteryzuje się dobrymi warunkami do uprawiania różnych form turystyki aktywnej (rowerowej, pieszej), a także agroturystyki i łowiectwa. W trakcie zajęć uzupełnialiśmy zdobyte wiadomości na kartach prac odpowiadając na pytania w zadaniach dotyczących różnych zagadnień na temat zwiedzanych terenów. Wycieczka była ciekawa i zdobyliśmy dzięki niej dużo informacji o otaczającej nas przyrodzie. Wędrówka okazała się dla niektórych nieco wyczerpująca, ponieważ bolały nas nogi. Całe szczęście, że mogliśmy od czasu do czasu odpocząć i bez problemu dotrzeć z powrotem do szkoły.

Małgorzata Strzelecka

Wizyta w Centrum Nauki Kopernik

4 kwietnia 2014 r. odbyła się wycieczka do Warszawy, w której wzięli udział uczniowie uczestniczący w

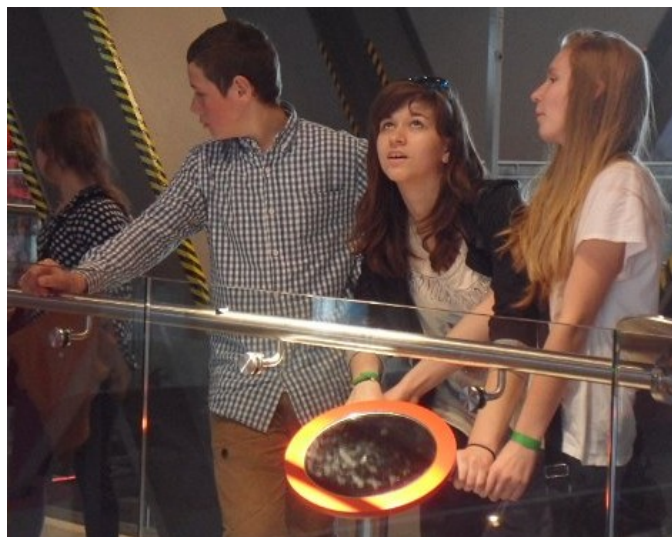


projekcie „Akademia Uczniowska”.

Główną atrakcją było zwiedzenie Centrum nauki Kopernik, na co przeznaczaliśmy około 4 godziny. Wykonywaliśmy różne doświadczenia i eksperymenty, które pomogły nam zrozumieć prawa fizyki oraz otaczający nas świat, a także uświadomiły nam o tym, jak ciekawa jest nauka, takie jak lewitujące bańki mydlane, ustawianie mostu Leonarda da Vinci, zasilanie małych samolotów poprzez strumień światła padający na baterie słoneczne, ustawianie kopuł, cyrkulacja wody w akweduktach, i wiele innych. Mogliśmy też nakręcić własny mini-film. Najbardziej podobał mi



się Teatr Wysokich Napięć, w którym mogliśmy zobaczyć różne naukowe sztuczki z prądem, np. wystarczyło dotknąć metalowej miski, by włosy się naelektryzowały.



Po zwiedzeniu obiektu wybraliśmy się na godzinny spacer po Starówce, w czasie którego oglądaliśmy Barbakan oraz okoliczne kamienice. W drodze powrotnej do autokaru spotkaliśmy smutnego Misia Pandę, którego dziewczęta pocieszyły i sfotografowały się z nim.



Na

koniec, tak jak na zakończenie każdej wycieczki, udaliśmy się do McDonalda na posiłek. Do Szczawina wróciliśmy około 19⁰⁰.

Myślę, że wycieczka podobała się wszystkim uczestnikom i na pewno dużo z niej zapamiętają, dzięki czemu oceny z fizyki będą lepsze. ;).

Emilia Nowak

KĄCIK HISTORYCZNY

19 kwietnia 1943 roku wybuchło powstanie w getcie warszawskim, które trwało do 8 maja 1943 r. Było pierwszą akcją zbrojną o dużej skali podjętą przez polskie organizacje podziemne przeciwko hitlerowcom, i pierwszym miejskim powstaniem w okupowanej Europie. Bezpośrednią przyczyną powstania była likwidacja getta warszawskiego i stopniowe wymordowanie jego mieszkańców, wykonane jako część podjętego przez hitlerowców planu „Zagłady europejskich Żydów”. Getto warszawskie było zamkniętą dzielnicą położoną w północno-zachodniej części centralnej Warszawy, w którym uwięziono warszawskich Żydów, oraz osoby przywiezione tam z mniejszych gett w okolicy miasta. W jego obrębie do marca 1941 zgromadzono ok. 460 tys. osób, osiągając gęstość zaludnienia sięgającą 146 tys. osób na 1 km², a na jedną izbę mieszkalną przypadało 8 -10 osób. Ogromne przeludnienie związane z deportacjami ludności na teren getta spowodowało tragiczne warunki sanitarne, głód oraz pojawienie się epidemii chorób zakaźnych. Wynikający z tego wzrost liczby zgonów był częścią zaplanowanego ludobójstwa, wykonywanego przez hitlerowców metodami planowanego przeludnienia i ciągłego zmniejszania racji żywnościowych. W okresie od listopada 1940 do lipca 1942 z głodu i chorób zmarło ok. 100 tys. mieszkańców getta. Po zakończeniu wysiedleń oraz deportacji

europejskich Żydów do getta warszawskiego, od 22 lipca 1942 Niemcy rozpoczęli program wywózek jego mieszkańców do obozów zagłady w ramach tzw. Operacji Reinhard, której celem była fizyczna likwidacja ludności żydowskiej. Powstanie wybuchło w wigilię żydowskiego święta Pesach, 19 kwietnia 1943, w momencie gdy w tzw. getcie szczątkowym znajdowało się tylko ok. 50-70 tysięcy Żydów (wobec niemal pół miliona w szczytowym okresie jego zaludnienia). Biorąc pod uwagę brak jakichkolwiek szans na powodzenie, było ono aktem wyboru godnej śmierci z bronią w ręku, jak również odwetem na prześladowcach podjętym przez kilkuset bojowników Żydowskiej Organizacji Bojowej (ŻOB). Ze względu na swoją symboliczną wymowę, powstanie w getcie warszawskim uważane jest przez naród żydowski za jedno z najważniejszych wydarzeń w jego historii. Według niemieckich szacunków, w starciach zginęło ok. 7000 Żydów, ponad 6000 spłonęło żywcem, ok. 50 000 wywieziono, głównie do Treblinki. W trakcie tłumienia powstania hitlerowcy dopuszczali się wielu okrucieństw i zbrodni na mieszkańcach getta oraz przeprowadzali liczne masowe egzekucje. W swoim raporcie z likwidacji powstania w getcie warszawskim Jürgen Stroop podał, że zgładzono lub ujęto 56 065 Żydów. Raport nie dotyczył jednak osób, które zginęły pod gruzami palonego i burzonego getta, ogólna liczba wyniosłaby więc zatem około 62-63 tysięcy osób.

Albert Chodorowski

Kącik filmowy

WARTO OBEJRZEĆ?



Film „Pianista” jest dramatem wojennym, wyprodukowanym w 2002 roku w reżyserii Romana Polańskiego, oparty na autobiograficznej książce Władysława Szpilmana. „Pianista” zdobył wiele międzynarodowych nagród, m.in. 3 Oscary. W roli tytułowego pianisty wystąpił Adrien Brody. Film opowiada o życiu słynnego polskiego pianisty i kompozytora żydowskiego pochodzenia Władysława

Szpilmana. Zmuszony do życia w warszawskim getcie, musi znosić upokorzenia i cierpienie, jednak nie poddaje się i próbuje walczyć. Szpilmanowi udaje się uciec z getta i ukryć w ruinach zniszczonej Warszawy. Z pomocą przychodzi mu niemiecki oficer, dzięki któremu Szpilmanowi udaje się przeżyć. „Pianista” ukazuje ludzką wytrzymałość w obliczu śmierci oraz chęć do życia. Jest filmem, który warto zobaczyć, chociażby po to, aby uświadomić sobie, jak wielkim problemem jest rasizm i nietolerancja religijna. Pokazuje też wojenną rzeczywistość, w której ludzie ginęli przez cudze dążenie do władzy, ale pozwala nam zrozumieć, jak dużym szczęściem jest pokój.

Olga Strzałkowska

Zajęcia artystyczne w terenie

27 marca 2014 r. w ramach zajęć artystycznych klasy II wybrały się na wycieczkę do Płocka. Celem podróży było zwiedzenie Bazyliki Katedralnej pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP oraz Muzeum Mazowieckiego. Wyjechaliśmy o godzinie 9⁰⁰. Tego dnia nie padało, ani nie było szczególnie zimno, dlatego chętnie słuchaliśmy opowieści naszego przewodnika. Ksiądz Andruszewicz zapoznał nas z historią romańskiej budowli. Dowiedzieliśmy się, że katedrę wielokrotnie przebudowywano, ale i tak jest najcenniejszym zabytkiem miasta. Spoczywają w niej dwaj polscy władcy: Bolesław Krzywousty i Władysław Herman. Ksiądz opowiedział nam też o cudzie, który rozegrał się właśnie tutaj.

Dokładnie obejrzelśmy replikę drzwi płockich (oryginał znajduje się obecnie w Rosji), a przewodnik wyjaśnił nam ich symbolikę. Największe zainteresowanie wzbudził pomnik Jana Pawła II znajdujący się przed przybytkiem bożym.

Po pożegnaniu się z księdzem, wyruszyliśmy do muzeum secesji. Tam, po oddaniu kurtek do szatni podzieliliśmy się na dwie grupy i rozpoczęli-

śmy zwiedzanie. Oglądaliśmy przede wszystkim przedmioty codziennego użytku, biżuterię i wystrój



pomieszczeń z tamtych czasów. Najbardziej zszokował nas rozmiar ówczesnej damskiej kosmetyczki - była wielkości walizki! Strach pomyśleć o rozmiarach dużej... brr! Także zachowanie ludzi z przełomu XIX i XX wieku możemy dziś ocenić jako absurdalne, np. kobiety mdlały, kiedy ktoś w trakcie posiłku użył niewłaściwego widelca. Natomiast to, że ktoś, jak gdyby nigdy nic, w trakcie rozmowy splunął do spluwaczki, było jak najbardziej na miejscu.

Oprócz tego obejrzelśmy sporo pięknych obrazów, takich artystów jak: Chełmoński, Podkowiński, Mehoffer oraz ekspozycję secesyjnego szkła.



Podsumowując naszą wycieczkę do Płocka: lepiej zgłębiliśmy historię tak ważnego zabytku naszego regionu jakim jest katedra oraz poznaliśmy polską sztukę secesyjną.

Zadowoleni wróciliśmy do szkoły o godz. 14³⁰.

Natalia Mikołajczyk

Literacki sukces Natalii



Miło nam poinformować, że uczennica klasy II b **Natalia Mikołajczyk** otrzymała **I nagrodę w konkursie literackim, pt. "Moje życie z niedosłuchem"** organizowanym przez PSPS. Natalka stworzyła pracę "Moje ukochane słuchawki..." zainspirowaną historią związaną z niedosłuchem. Tym samym włączyła

się w kampanię społeczną "Ustyszeć Świat - ustysz wszystkie odcienie dźwięków" objętą honorowym patronatem przez MEN i MZ. Okazuje się, że na

całym świecie niedostłysz ponad 500 milionów ludzi, a szacuje się, że do 2025 liczba ta może wzrosnąć prawie dwukrotnie. Oznacza to, że wokół nas żyje wiele osób z zaburzeniami słuchu, a my nie jesteśmy tego świadomi. Dziś niedostłyszający to nie tylko małe dzieci, które urodziły się z wadą słuchu i 50, 60 czy 70-latkowie, u których ubytek słuchu jest naturalną konsekwencją procesu starzenia się. Coraz częściej niedostłuch diagnozuje się u nastolatków, którzy tracą zdolność prawidłowego słyszenia na skutek częstego i długotrwałego słuchania głośnej muzyki. Za kilka, kilkanaście lat niedostłyszającym może stać się każdy z nas! Jeżeli Twoje zdrowie jest Ci bliskie, to przeczytaj pracę swojej koleżanki i pokaż się o chwilę refleksji.

CZY WARTO ŚCIAGAĆ?

**SUPER
KLASA**

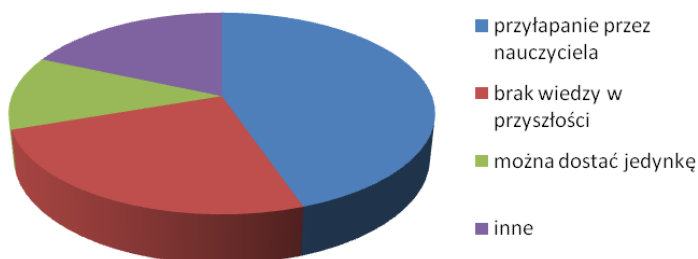
Ściąganie to praktyka szkolna obecna w szkołach polegająca na korzystaniu z tzw. „pomocy naukowych” pisanych od-

ręcznie czy komputerowo. Jest to przypadek oszustwa, którego dokonujemy podczas egzaminów, testów lub kartkówek. Ściąganiem nazywamy również odpisywanie od kolegi czy koleżanki. Jednak czy warto ryzykować? Możemy zostać przecież przyłapani. Aby poznać zdanie uczniów na temat „Czy warto ściągać?” po-

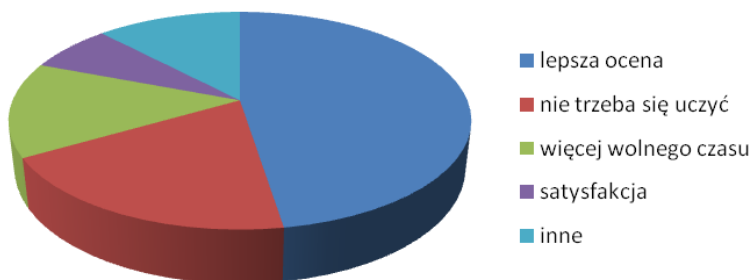
stanowiliśmy przeprowadzić krótką ankietę. Kazaliśmy napisać im plusy i minusy spisywania.

Właściwie nie ma jednej dobrej odpowiedzi na to

Minusy ściągania



Plusy ściągania



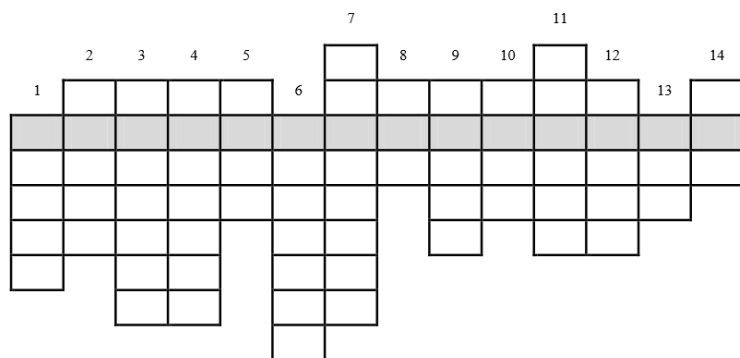
pytanie. Z jednej strony na pewno lepiej jest się po prostu uczyć, ale z drugiej wolimy ten czas przeznaczyć na inne zajęcia.

ŚCIAGA-NIE!

Jednak nauczyciele i większość uczniów ma takie zdanie:

Klasa Ic

1. rozrastają się nadmiernie pod wpływem detergentów,
2. niszczone przez nadmiar nawozów,
3. ulubiony kolor tych, którzy działają na rzecz ochrony środowiska,
4. jej zasoby ukryte w paliwach też są ograniczone.
5. wylana do morza oznacza katastrofę biologiczną,
6. niszczy wyroby metalowe,
7. okres, w którym nie wolno zbierać plonów po ich opryskaniu środkami chemicznymi,
8. używany powszechnie skrót *biochemicznego zapotrzebowania na tlen*, który służy do określenia stopnia zanieczyszczenia wód,
9. skrót określenia *technologie mało- i bezodpadowe* — chroniące środowisko przed zanieczyszczeniami przemysłowymi.
10. kwaśny, zwany inaczej *mgłą przemysłowa*,
11. muszą być oczyszczone przed wprowadzeniem do zbiorników wodnych.
12. uszkodzenie terenu będące skutkiem wydobywania węgla,
13. skrót określający maksymalne stężenie substancji toksycznej,
14. unikaj towarzystwa palących papierosy, aby go nie wdychać.



KONKURS

Konkurs składa się z dwóch zadań: krzyżówki i rebusu. Dla pierwszej osoby, która poprawnie rozwiąże zagadki (w krzyżówce wystarczy podać hasło) czeka nagroda. Powodzenia ! (rebus składa się z trzech wyrazów) ;).

Kinga Rozmarynowicz



- Tato, dlaczego ten pociąg zakręcowywuje?
- Nie mówi się "zakręcowywuje", tylko "zakręca" Jasiu!
- No dobrze, to dlaczego on zakręca?
- Bo mu się tory wygły...

HUMOR

Małżeństwo ogląda romans:

- Jak myślisz - pyta zapłakana żona. Czy oni w końcu się pobiorą?
- Na pewno. Takie filmy zawsze kończą się tragicznie.

W piaskownicy:

- Czy może pani powiedzieć synowi, żeby mnie nie udawał?
- Jasiu, przestań robić z siebie idiotę.

Małżeństwo z czterdziestoletnim stażem leży sobie w łóżku tyłem do siebie i nagle odzywa się żona:

- Janek, a pamiętasz, jak za młodu to mnie przed snem za rękę trzymałeś?

Wkurzony Janek się odwraca i chwytą żonę za rękę. Pottrzymał chwilę i się odwrócił, na co żona znowu:

- A pamiętasz, jak mnie przed snem w policzek całowałaś?
- Janek już porządnie zdenerwowany odwraca się, cmoka żonę w poli-

czek i z powrotem na drugi boczek.

- Jaśku, a pamiętasz, jak mnie na dobranoc zawsze w uszko kąsałeś?

Jan wkurzony na maksa wstaje z łóżka...

- Jaśku, a ty gdzie się wybierasz?!
- Jasiek warczy:
- Po zęby!

Mężczyzna niewielkiego wzrostu na dyskotecę upatrzył sobie piękną blondynkę i prosi ją do tańca. Ona zmierzyła go od stóp do głowy i mówi:

- Ja nie tańczę z dzieckiem.
- O przepraszam. Ja nie widziałem, że pani w ciąży.

Blondynka wraca roztrzęsiona do domu i mówi do swojego chłopaka:

- W ogóle nie da się jeździć po tym mieście! Skręcam w lewo - drzewo, zawracam - drzewo, wszędzie drzewo. Naciskam hamulec, próbuję cofnąć, odwracam się - drzewo...
- Spokojnie kochanie, to tylko choinka zapachowa.

Blondynka skarży się koleżance:

- Wyobraź sobie, moja siostra urodziła dziecko i nie napisała mi czy dziewczynkę, czy chłopca. Teraz nie wiem, czy jestem ciocią czy wujkiem....

Przychodzi blondynka do fryzjera i mówi:

- Proszę mnie ostrzyć, ale nie może mi pan ściągnąć walkmana, bo umrę.
- Fryzjer strzyże, ale w pewnym momencie trąca słuchawki, które spadają.
- Blondynka umiera. Fryzjer podnosi strącone słuchawki i słyszy:
- Wdech, wydech, wdech, wydech...

Klaudia Sikorska

Gimzетка

Wydawca:
Samorząd Uczniowski Gimnazjum
im. gen. Józefa Hallera
w Szczawinie Kościelnym